

# Opublikujcie natychmiast wszelkie dane o „szczepionkach”!

24 stycznia 2022

Brytyjski tygodnik naukowy wystosował apel o natychmiastowe opublikowanie pełnych danych dotyczących wszystkich „szczepionek przeciwko COVID-19”, argumentując że dalsze przetrzymywanie i chowanie tych kluczowych informacji przed opinią publiczną „jest moralnie nie do obrony”.

„British Medical Journal” (teraz przemianowany na „The BMJ”), jedno z najstarszych pism medycznych na świecie, w obszernym odredakcyjnym artykule opublikowanym 19 stycznia, wezwało agencję rządową FDA do publikacji posiadanych danych pochodzących z badań klinicznych nad „szczepionkami przeciwko COVID-19”. Dane te „powinny być w pełni i natychmiast dostępne do wglądu publicznego” – apelują: główny edytor pisma, Kamran Abbasi, redaktor naczelny Peter Doshi oraz była redaktor naczelny Fiona Godlee.

Redaktorzy wzywają amerykańską „Agencję Żywności i Leków” (Food and Drug Administration – FDA) do natychmiastowego ujawnienia wszystkich danych przekazanych agencji przez firmy farmaceutyczne. Na podstawie tych danych FDA wydała w lutym 2020 roku tzw. awaryjną autoryzację (EUA) na produkty tych firm, rozreklamowane jako „szczepionki przeciwko COVID-19”, a w sierpniu 2021 roku tzw. pełną autoryzację (BLA). Pomimo, że od ponad roku dokonuje się wyszczepianie społeczeństw tymi „zatwierdzonymi” preparatami, dotychczas nie został opublikowany pełny skład tych produktów, tak jak nie są znane szczegółowe dane z przebiegu tzw. badań klinicznych prowadzonych przez producentów, zakresu badań, obranych metodologii oraz końcowych wyników.

Gdy agencja FDA w obliczu nacisków sądowych oraz żądań podpieranych ustawą o jawności informacji (FOIA), opublikowała wreszcie drobną część danych, były one tak wybuchowe, że już na podstawie tych szczątkowych informacji można sądzić, iż ukrywanie może świadczyć o kryminalnych działaniach – tak producenta (firmę Pfizer), jak i samej agencji FDA.

Redaktorzy BMJ zaznaczają, że z opublikowanych w listopadzie 2021 r. przez FDA zaledwie 91 stron (!) materiałów pochodzących z badań nad „szczepionkami” (z 450 tysięcy otrzymanych przez jednego tylko producenta – firmę Pfizer) wynika, że podczas pierwszych 3 miesięcy szczepienia społeczeństwa amerykańskiego miało miejsce 1200 zgonów i dziesiątki tysięcy poważnych zdarzeń niepożądanych. Warto zaznaczyć, że w tym samym czasie oficjalnie funkcjonujący system VAERS mający śledzić skutki niepożądane, nie zanotował żadnego zgonu i agencje rządowe, „eksperci medyczni” oraz wszystkie media nieustannie wpajały społeczeństwu mantrę o „bezpiecznych i skutecznych szczepionkach”.

Jak piszą redaktorzy: „Kluczowe badanie szczepionek przeciw COVID-19 firmy Pfizer zostało sfinansowane przez firmę oraz zaprojektowane, przeprowadzone, przeanalizowane i opracowane przez pracowników firmy Pfizer [i] firma oraz kontraktowe organizacje badawcze, które przeprowadziły to badanie, trzymają wszystkie dane.”

FDA przeznaczyło na zapoznanie się z przesłaną dokumentacją „badań” nad produktem firmy Pfizer zaledwie 108 dni, w ciągu których rzekomo przeprowadzono „intensywną, solidną, pełną i kompletną weryfikację i analizę dokumentów” celem upewnienia się co do tego, że „szczepionka Pfizer jest bezpieczna i skuteczna”. Jednak gdy FDA została wezwana w pozwie sądowym do opublikowania tych danych, stwierdziła, że potrzebuje na to... 75 lat., choć jej „dogłębne badania” zajęły zaledwie około trzy miesiące. FDA skłonna była do publikacji danych, na podstawie których przyznała autoryzację, lecz stwierdziła, że jest w stanie publikować jedynie 15-20 stron dziennie, co przy

450 tysiącach stron miało trwać do 2096 roku. Na szczęście sąd nie zgodził się na dalsze naigrywanie się z obowiązującego prawa – mówiącego, że FDA musi niezwłocznie opublikować dane po udzieleniu autoryzacji – i nakazał publikację w tempie 55 tysięcy stron na miesiąc. Miejmy nadzieję, że agencja FDA podporządkuje się wyrokowi sądowemu.

Jak zauważają redaktorzy „The BMJ”, wyrok sądowy dotyczy produktu niestety tylko jednego producenta, „szczepionki” firmy Pfizer, natomiast wyniki badań „szczepionek” innych producentów są dalej wielką skrywaną tajemnicą. Wynika to z obowiązujących przepisów zwalniających producentów nie tylko z odpowiedzialności za swoje wyroby, ale nawet konieczności publikowania danych. Wszystkie dane pozostają „tajemnicą biznesową” i nie ma żadnego mechanizmu prawnego nakazującego publikację danych. Dopiero po tzw. pełnym zatwierdzeniu „szczepionki”, czyli uzyskaniu autoryzacji BLA, społeczeństwo może mieć dostęp do przesłanych do agencji FDA przez producenta danych. Jak wiemy, dotychczas tylko produkt firmy Pfizer uzyskał „pełną autoryzację” i dlatego nie można zmusić, ani pozostałych producentów „szczepionek” (Moderna i Johnson&Johnson) do publikacji danych, ani agencję FDA.

Innymi słowy: od roku na całym świecie dokonuje się wyszczepiania ludzkości produktami, o których wiemy tylko tyle ile sam producent chciał ujawnić. A ten, zwolniony z jakiegokolwiek, nawet szczątkowej odpowiedzialności, nie ma obowiązku ani korzyści z dzielenia się swoją kryminalną działalnością.

I również na kryminalna przeszłość wielkich korporacji farmaceutycznych zwracają uwagę redaktorzy BMJ pisząc, że to właśnie „Big Pharma jest najmniej zaufaną branżą” i zaznaczają, że „co najmniej trzy z wielu firm produkujących szczepionki przeciw COVID-19 miały procesy karne i cywilne zakończone karami bądź ugodami, które kosztowały ich miliardy dolarów”.

Oczywiście problem z wielką korupcją na styku firm farmaceutycznych i agencji rządowych nie jest żadną nowością. Redaktorzy BJM przypominają, że „już 12 lat temu wzywaliśmy do natychmiastowych publikacji danych pochodzących z badań”. Jak widać były to wołania do osób (agencji) celowo i z premedytacją zatykających uszy. Nie ma w tym nic dziwnego, wszak co najmniej 45% (niektóre źródła podają nawet 75%) całego budżetu federalnej agencji FDA pochodzi od... firm farmaceutycznych, czyli że agencje regulujące działanie Big Pharma są w sumie przez nie finansowane. Trudno mówić jest zatem o obiektywizmie badań, a w ślad za tym o bezpieczeństwie produktów.

Konkluzja jest tylko jedna: należy natychmiast opublikować wszystkie dane, a na podstawie dotychczasowych informacji o przerażającym działaniu „szczepionek” trzeba uznać je za najbardziej szkodliwe produkty farmaceutyczne w historii. Jako niebezpieczne i szkodliwe należy natychmiast zaprzestać ich rozprowadzania.

Na podstawie: [BMJ.com](http://BMJ.com)

Źródło: [Bibuła.com](http://Bibuła.com)